

Pomoc aktywizująca w procesie readaptacji społecznej osób opuszczających zakłady karne. Implementacja zasady pomocniczości w działania podmiotów pomocy społecznej

Joanna Rajewska de Mezer

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

<https://orcid.org/0000-0003-1870-0876>

jdemezer@amu.edu.pl

Activating assistance in the process of social readaptation of people leaving penitentiary. Implementation of the principle of subsidiarity in activities of social welfare entities

People leaving prisons face a number of barriers in the process of their social readaptation, making it difficult to exist in an open environment and fulfill specific social roles. A stay in a prison results in the prisonization of the prisoner and disturbs the sense of agency by limiting the possibility of making decisions and responsibility for them in various spheres of their life. Learned helplessness develops. Convicts are often stigmatized by society. This situation makes it difficult, sometimes impossible to return to functioning in an open environment, and to adapt again to independent living in society. Such persons require constructive and activating support in the process of their social reintegration, based on the use of their own potential, resources and possibilities. The applicable law (including the Act on Social Assistance) regulates the issue of providing support to people leaving prison in the form of cash benefits and non-material assistance, basing its operation on the principle of subsidiarity. However, a problem that is still relevant and discussed by academics and practitioners in the field of social work and social rehabilitation is the effectiveness of aid and activation measures and their impact on the course of the aid process and the related social reintegration of the former prisoner.

Key words: principle of subsidiarity; social work; social rehabilitation; social assistance; prisoner

Wstęp

Człowiek, jako istota wyposażona w wolną wolę i swobodę w zakresie dokonywania wyborów życiowych, musi być zarazem świadomy odpowiedzialności za brzemień, jakie stanowi prawdziwa wolność wyboru. Dotyczy to różnych sfer naszego ludzkiego funkcjonowania. Wyborów dokonywanych przez nas w relacjach z innymi członkami społeczeństwa (w życiu rodzinnym, zawodowym), ale i w zakresie wyborów wewnętrznych, wynikających z dylematów moralnych, wahań, które towarzyszą nam jako istotom myślącym, wyposażonym w wewnętrzny „kompas poczucia dobra i zła”, jednostek, którym w przeszłości w procesie socjalizacji wpojono pewne wzorce ról, zachowań i które w biegu swego życia, w ramach socjalizacji wtórnej, modyfikowania otrzymanych wzorów, wypracowały poczucie tożsamości, ukształtowały swoje „ja”. Bauman (2007, s. 51) podkreśla, że budowa, kształtowanie tożsamości, to swego rodzaju nieustająca walka pomiędzy pragnieniem bycia wolnym, niezależnym a potrzebą poczucia bezpieczeństwa, między lękiem przed byciem samotnym a strachem uzależnieniem od innych. Dylematy tożsamościowe współczesnego człowieka wynikają często z nieumiejętności refleksyjnego spojrzenia i analizy interpretacyjnej swojej egzystencji (Cybal-Michalska, 2006, s. 91).

To poczucie odpowiedzialności i sprawstwa buduje gotowość do podejmowania świadomego działania i zaistnienia człowieka jako aktywnej części budującej społeczeństwo.

Brak poczucia wpływu na swoje życie, jego przebieg, bierność wynikająca z braku wiary we własne możliwości jest typowym objawem tzw. wyuczonej bezradności, z którą spotykamy się w pracy z różnymi grupami klientów pomocy społecznej, w tym byłych osadzonych korzystających po odbyciu kary ze świadczeń oferowanych na podstawie ustawy o pomocy społecznej.

Niniejszy artykuł porusza problem wsparcia w ponownej adaptacji do życia w społeczeństwie, w środowisku otwartym, osób opuszczających zakłady karne po odbyciu kary pozbawienia wolności. Stanowi rozważanie na temat kierunku pomocy udzielanej byłym skazanym przez podmioty systemu pomocy społecznej, jej charakteru oraz zasad, zgodnie z którymi powinna być świadczona. Porusza kwestie możliwości aktywizowania wspieranego do samodzielnego podjęcia działania, w myśl zasady pomocniczości.

1. Problemy readaptacji społecznej osób opuszczających zakłady karne

Osoby opuszczające zakład karny borykają się z szeregiem różnych problemów. Kara pozbawienia wolności ma charakter izolujący jednostkę od społeczeństwa, relacji społecznych, w których funkcjonowała, stanowi konieczność zaistnienia

w zgoła innym, kierującym się swoimi własnymi regułami świecie instytucji penitencjarnej. Wywiera wiele niepożądanych skutków dla jednostki, która jest jej poddawana, ale także jej najbliższych. Skutki izolacji są często trudne do zniwelowania stanowiąc barierę uniemożliwiającą przebieg procesu resocjalizacji i readaptacji społecznej skazanego.

Machel (2008, s. 151 i nast.) twierdził, że specyfika instytucji więziennej nie sprzyja resocjalizacji osadzonych, bowiem sama istota zakładu karnego jest ze swej natury aspołeczna. W więzieniu na niewielkiej, ograniczonej przestrzeni skupiony jest wyselekcjonowany negatywnie materiał ludzki, składający się z osób, które popełniły różnego rodzaju przestępstwa, co skutkowało ich izolacją. Ta nienaturalnie zgromadzona społeczność wpływa na siebie wzajemnie przeważnie negatywnie, odpowiednio do swoich możliwości umysłowych, kulturowych oraz predyspozycji osobistych, co skutkuje powstawaniem tzw. podkultury więziennej. Podkulturę tę cechują w dużym stopniu właściwości podkultury przestępczej, co częstokroć redukuje możliwości wychowawczego, korekcyjnego oddziaływania więzienia.

Odbywanie kary pozbawienia wolności powoduje prizonizację człowieka (skazanego), stanowiąc czynnik utrudniający jego readaptację społeczną. Izolacja od środowiska rodzinnego często rozluźnia więzi rodzinne, powodując zaburzenie w wykonywaniu ról społecznych przez osadzonego, nieobecnego fizycznie w swojej rodzinie. Jest źródłem stygmatyzacji skazanego, ale i jego najbliższych (rodziny), którzy ponoszą konsekwencje wykonywania kary wobec osadzonego w różnych sferach swojego życia (Rajewska de Mezer, 2017a, s. 490).

Fidelus (2012, s. 33-34) podkreśla, że skazani powracający do życia w środowisku otwartym, po okresie izolacji instytucjonalnej narażeni są na różne sytuacje oraz bodźce, których nadmiar może powodować wystąpienie poczucia niepewności, lęku. A co z tym związane, stanowić czynnik destrukcyjny w procesie ponownego przystosowania społecznego.

Pamiętać należy, że współczesny świat zmienia się w ogromnym tempie. Typowy jest skokowy postęp we wszystkich dziedzinach życia, a związana z pozbawieniem wolności izolacja od uczestnictwa społecznego przez dłuższy czas (czasem okres kilku lat) wiąże się z koniecznością ponownego przystosowania do życia w środowisku otwartym i zdobycia kompetencji (Rajewska de Mezer 2017a, s. 491-492). Proces ponownego zaistnienia w społeczeństwie, ponownej adaptacji do funkcjonowania w określonych rolach jest niezwykle trudny. Ambrozik (2007, s.190) podkreśla, że readaptację społeczną powinno się postrzegać jako końcową fazę procesu resocjalizacji, finalizującą się dopiero w konkretnej społeczności lokalnej. Bardzo ważnym w procesie readaptacji jest uzyskanie lub odzyskanie przez jednostkę umiejętności samodzielnego życia i pełnienie takich ról społecznych, których treść pozostaje w zgodzie z wymogami społecznymi.

Wejście w określone role społeczne wymaga posiadania lub nabycia nowych kompetencji społecznych koniecznych dla wypełnienia związanych z określoną rolą obowiązków, podjęcia konkretnych działań. Bardzo istotne jest posiadanie kompetencji umożliwiających koordynowanie wymogów kreowanych w różnych sferach naszego życia. W razie ich braku, jak zauważa Hurrelmann (1994, s. 141 i nast.), autokonceptcja jednostki, będąca podwaliną pod kształtowanie się tożsamości, ulega skrzywieniu. Poczucie braku zgodności między kompetencjami własnymi oraz sytuacyjnymi (organizacyjnymi, instytucjonalnymi) wymogami zachowań powoduje pojawianie się zachowań nieprawidłowych, niezgodnych z normami społecznymi, a w ich ramach prawnymi.

Ponadto możliwość uzyskania kompetencji w zakładzie, środowisku zamkniętym, z natury swej odmiennym od życia na wolności, nie jest wprost proporcjonalna do współczesnych wymagań, potrzeb i oczekiwań – choćby rynku pracy.

Na poprawny przebieg procesu readaptacji społecznej osób opuszczających zakłady karne wpływa wiele czynników o różnej genezie. Wywodzą się one zarówno z okresu życia przed umieszczeniem w instytucji izolującej, jak i z okresu odbywania kary. Są wśród nich takie, które działają wspierająco lub destrukcyjnie, destabilizująco na opuszczającego zakład skazanego.

Do grupy czynników kształtujących przebieg procesu ponownego przystosowania wpływa sytuacja rodzinna osadzonego w chwili opuszczenia zakładu karnego.

Jak zauważa Dzierżyńska-Breś (2017, s. 474), w zależności od charakteru rodziny, jej wewnętrznej organizacji, sposobu jej funkcjonowania – jako całości oraz jej poszczególnych członków – dostosowuje się ona w toku interakcji do zmian związanych z czasową zmianą faktycznego swego składu, podejmując działania lub pozostając ich biernym odbiorcą.

Możliwość uzyskania przez opuszczającego zakład karny pomocy od bliskich – żony/męża, partnera/partnerki, dzieci, rodziców, czy dalszych krewnych, zależy też od tego, jakiego rodzaju czyn karalny popełnił skazany, jakie dobro zostało nim naruszone. Czy przestępstwo godziło w życie, zdrowie, wolność seksualną, obyczajność najbliższych, czy wiązało się z użyciem przemocy, i na ile spowodowało stygmatyzację członków rodziny skazanego, jako skutek jego niezgodnego z prawem działania. Wykluczenie społeczne z powodu popełnionego przestępstwa może być przenoszone w ramach tzw. sankcji społecznej międzypokoleniowo, na zstępnych skazanego, za pośrednictwem dzieci osób potępiających jego czyn i unikających wybaczenia umożliwiającego destygmatyzację sprawcy. Na fakt udzielenia pomocy przez najbliższych ma też wpływ więź łącząca odbywającego karę z rodziną. Na utrzymanie więzi wpływ ma kontakt utrzymywany z osadzonym, jego częstotliwość i charakter, wcześniejsze preizolecyjne relacje rodzinne.

Dzierżyńska-Breś (2017) na podstawie swoich badań stwierdza, że sytuacja społeczna rodziny – jej skład, struktura i charakter łączących jej członków relacji,

akceptowane i przestrzegane normy, mają wpływ na sposób funkcjonowania rodziny i podejmowane w różnych sferach życia działania. Sytuacja ta tworzona jest przez jej specyficznie ukształtowane środowisko. Cytowana autorka wyróżniała trzy typy sytuacji społecznej rodziny osób pozbawionych wolności. Pierwsza to sytuacja społeczna rodziny skoncentrowanej na wspieraniu procesu resocjalizacji skazanego, dla której pozbawienie wolności członka rodziny jest sytuacją nową, nieznaną, powodującą niepewność, zachwianie w odgrywaniu dotychczasowych ról społecznych i ambiwalencje wobec sprawcy. Rodziny te otwarte są na różne formy wsparcia i pomocy instytucjonalnej i pozarządowej.

Druga to sytuacja społeczna rodziny sprizonizowanej, pozostającej w opozycji do procesu resocjalizacji skazanego. W rodzinach tych pełnienie funkcji jest zaburzone i podporządkowane przestępczej działalności członka rodziny (np. ojca). Izolacja instytucjonalna nie stanowi czynnika dezorganizującego dotychczasowe niewłaściwie wiedzione życie, ale postrzegany jest jako skutek podjętego „ryzyka zawodowego”. Rodzina o tych cechach funkcjonuje nieprawidłowo socjalizacyjnie i nie wypełnia swych funkcji.

Ostatnią z opisanych jest sytuacja społeczna rodziny skoncentrowanej na rekonstrukcji własnego otoczenia społecznego. Funkcje rodziny z tej grupy pełnione są w sposób zaburzony lub zachwiany. Czyn popełniony przez skazanego, jego rodzaj, dobro, w które godzi, stygmatyzacja spotykająca sprawcę i rozciągająca się na jego rodzinę powodują, że rodzina odcina się od sprawcy, wyrzeka się go, zaczyna kształtować swoją sytuację, przejmować role społeczne bez uwzględnienia w planach i wizji przyszłości skazanego członka rodziny. Rodziny takie są trudne we współpracy i nawiązaniu kontaktu, bo starają się separować od sprawcy, jego problemów (Dzierżyńska-Breś, 2017, s. 475–476).

Powyższe zachowania bliskich nie pozostają bez wpływu na przebieg procesu resocjalizacji i readaptacji. Sytuacja rodzinna opuszczającego więzienie, możliwość uzyskania wsparcia emocjonalnego czy materialnego, pozwala na skupienie się na wchodzeniu w kolejne role – poszukiwaniu zatrudnienia, odbudowie poczucia swojej wartości i bycia potrzebnym.

Opuszczający zakład karny ma często także trudną sytuację zawodową. Czasami nie ma wyuczonego zawodu lub z uwagi na długi okres odbywania kary jego kompetencje zawodowe zdezaktualizowały się, stały się niewystarczające wobec wymogów rynku pracy, na który powraca. W niektórych przypadkach sąd karny orzeka wobec skazanego środek karny, na podstawie art. 39 pkt 2 Kodeksu karnego, polegający na zakazie zajmowania określonego stanowiska, wykonywania zawodu, prowadzenia określonej działalności gospodarczej. Bywa też, że jako były skazany spotyka się z ekskluzją społeczną, która nie pozwala mu na znalezienie pracy w środowisku, do którego po odbyciu kary powraca. Spotyka się

z brakiem zaufania i etykietowaniem, jako osoba napiętnowana do końca życia popełnionym w przeszłości czynem karalnym.

Notuje się jednak rodziny, środowiska, które wspierają w sferze zawodowej byłych skazanych, pomagając im w poszukiwaniu zatrudnienia oraz pracodawców nawiązujących z nimi stosunek pracy, mimo ciężącego na nich stygmatu. Rola zawodowa jest według socjologów jedną z najistotniejszych ról społecznych odgrywanych przez człowieka. Wejście w rolę społeczną pracownika, podjęcie własnej działalności gospodarczej daje poczucie sprawstwa, pewnej decyzyjności, odpowiedzialności. Pozwala na uzyskanie wynagrodzenia i dzięki temu zaspokojenie choćby podstawowych potrzeb. Pomoc w uzyskaniu zatrudnienia, aktywizacji zawodowej będzie jednym z istotniejszych punktów /wyzwań we wspieraniu procesu readaptacji społecznej byłego skazanego.

Czynnikiem utrudniającym ponowne zaistnienie w społeczeństwie jest również stygmatyzacja, o której już wspomniano wyżej, wynikająca z negatywnego nacechowania postawy wobec osoby, która odbywała karę pozbawienia wolności. Postawa stygmatyzująca nie pozwala na udzielenie konstruktywnego wsparcia. Powoduje postrzeganie sprawcy przez pryzmat przeszłości i popełnionego czynu karalnego (właściwe dla teorii absolutnych kary). Jej skutkiem jest marginalizacja podmiotu, jego wykluczenie ze społeczności jako mniej wartościowego, niegodnego zaufania, noszącego cechy stanowiące zagrożenie dla ustalonego porządku społecznego. Szacka (2003) definiuje marginalizację jako wykluczenie udziału jednostki, określonej grupy społecznej w życiu społecznym – w odniesieniu do ich otoczenia społecznego. To sytuacja, w której pojedyncze jednostki albo ich grupy mając wolę uczestnictwa w życiu społecznym szerszej zbiorowości, nie mają wiedzy, kompetencji lub napotykać na przeszkody o charakterze kulturowym, społecznym, politycznym, ekonomicznym, których przy użyciu własnych zasobów nie są w stanie przewyciężyć (Michel, 2012; Szarfenberg, 2008). Wykluczenie społeczne, według Miżejewskiego (2005, s. 22), jest stanem samoutrwalającym się, a przełamanie go nie jest możliwe dopóki przeciwstawiane są sobie swoboda działania i więzi społeczne, jednostka i wspólnota. Wykluczenie społeczne jest więc sytuacją uniemożliwiającą lub znacznie utrudniającą jednostce lub grupie zgodne z prawem pełnienie ról społecznych, korzystanie z różnych dóbr publicznych i infrastruktury społecznej, a także gromadzenie zasobów i zdobywanie dochodów w godny sposób (Miżejewski 2005, s. 22), a co z tym związane – stanowi istotną barierą w procesie readaptacji.

Wśród grup narażonych na wykluczenie i jego skutki znajdują się właśnie osoby opuszczające zakłady karne, mające różnej genezy problemy adaptacyjne.

Poza opisanymi wyżej czynnikami wpływającymi na przebieg procesu ponownego przystosowania do życia w środowisku otwartym, dla efektywności procesu readaptacji społecznej jednostki znaczenie ma także wsparcie instytucjonalne

(Świadczone przez organy pomocy społecznej, kuratelę sądową, powiatowe urzędy pracy) oraz wsparcie pozainstytucjonalne (uzyskiwane od organizacji pozarządowych, które w celach statutowych mają wsparcie osób opuszczających zakłady karne). Świadczona przez nie pomoc nie może opierać się na szablonowym dostarczaniu świadczeń pieniężnych i pomocy o różnym charakterze, które zastępuje działanie własne podmiotu wspieranego. Powinna prowadzić do wskazania kierunku działania jednostce opuszczającej instytucję totalną, będącej w sytuacji trudnej, której nie jest w stanie przewyciężyć przy użyciu własnych możliwości, kompetencji i zasobów.

2. Zasada pomocniczości w procesie udzielania pomocy

Pomoc udzielana byłemu osadzonemu, przyzwyczajonemu do sytuacji pozbawienia decyzyjności i aktywności, musi opierać się na wyartykułowanej w tytule pracy zasadzie pomocniczości. Jest ona podstawową zasadą, na której powinny opierać się działania podmiotów wspierających beneficjenta, w tym instytucji wchodzących w skład systemu pomocy społecznej. Zasada pomocniczości, nazywana również zasadą subsydiarności, znana jest zarówno w teorii, jak i praktyce pomagania od stuleci. Idea pomocniczości pojawiła się już w czasach starożytnych, w rozważaniach Arystotelesa, była obecna w nowożytnych działach Althusiusa, Milla i Proudhona. Obecny kształt został jej nadany przez encykliki papieskie, w tym *Rerum novarum* autorstwa papieża Leona XIII (1891) oraz *Quadragesimo anno* Piusa XI (1931). Ten ostatni podkreślił filozoficzno-moralny aspekt zasady subsydiarności. Pius XI (1931) uznał, iż działanie jednostki z własnej inicjatywy i przy wykorzystaniu własnych sił, stanowi nienaruszalne i niezmiennicze prawo, którego nie wolno jej odebrać na rzecz społeczeństwa. Za szkodliwe, niesprawiedliwe i godzące w podstawy ustroju uznał autor również zabieranie mniejszym i niższym społecznościom tych zadań, które mogą spełniać samodzielnie i przekazywanie ich wyższym strukturom. Zainteresowanie problematyką subsydiarności wzrosło w połowie XX w., po drugiej wojnie światowej, stanowiąc opozycję wobec zakwestionowanej opiekuńczej roli państwa. Idea subsydiarności stała się natomiast hasłem przewodnim integrującej się Europę (Dobek, 2008, s. 155-156).

Zasada pomocniczości (subsidiarności) uważana jest za jedną z podstaw demokratycznego państwa prawa, czego dowodem jest jej wyartykułowanie w ustawie zasadniczej – Konstytucji RP z 1997 r. Odwołuje się ona do samodzielności jednostek, grup, wspólnot w realizowaniu nałożonych na nie zadań, dopuszczając ingerencję instytucjonalną państwa lub większych wspólnot, tylko w razie braku możliwości, kompetencji w zakresie ich samodzielnego wykonania przez jednostkę czy daną grupę społeczną (Rajewska de Mezer, 2017b, s. 240).

Według Rajewskiej de Mezer (2018, s. 358) udzielane wsparcie powinno aktywizować posiadany przez jednostkę potencjał, bazować na nim, aby stał się przyczynkiem do tzw. pomocy do samopomocy. Cechą charakterystyczną procesu pomagania winna być jego czasowość, przejściowość i motywowanie człowieka wspomaganego do podjęcia działania, oparte na wspomnianym potencjale jego rodziny czy społeczności, w której żyje, przy równoczesnej świadomości obszarów deficytów wymagających podejmowanych działań pomocowych.

3. Realizacja zasady pomocniczości w procesie udzielenia wsparcia osobom opuszczającym zakłady karne

U osób przez dłuższy czas przebywających w izolacji instytucjonalnej, poza wspomnianymi problemami ponownego przystosowania do życia na wolności, po adaptacji do specyficznych reguł egzystencji panujących w instytucjach o charakterze totalnym, pojawiają się także brak realnego uruchomienia posiadanych kompetencji społecznych, nieumiejętność uświadomienia swojego potencjału oraz bariera aktywizacyjna w postaci niskiego poziomu poczucia sprawstwa (świadomości wpływu na przebieg swego życia czy pokierowania nim).

Przy udzielaniu wsparcia w różnych zakresach aktywności, przez podmioty szeroko rozumianego systemu wsparcia instytucjonalnego, u osób tych obserwuje się:

- postawę bezradności, czyli poczucia, że kontrola wzmocnień i wpływ na sytuację jest nieefektywny, a to skutkuje oczekiwaniem na udzielenie pomocy bez próby sięgnięcia do własnych szeroko rozumianych zasobów,
- pozbawienie samodzielności, samodecyzyjności, będącej skutkiem często długotrwałego bycia elementem systemu ograniczającego swobodę w różnych wymiarach istnienia człowieka,
- postrzeganie siebie w roli swego rodzaju „ofiary systemu”, co rodzi poczucie prawa do żądania różnych form pomocy (nieuzasadniona roszczeniowość),
- brak realnych kompetencji do działania lub brak wiary w posiadane kompetencje pozwalające na sprostanie wymogom współczesnego świata (w sferze zawodowej, infrastrukturalnej, życia osobistego).

Z uwagi na powyżej wymienione powody, w przypadku tej grupy beneficjentów realizacja pomocy opartej na zasadzie pomocniczości – subsydiarnego, towarzyszącego wspierania, nieodbierającego jednostce prawa do aktywności, decyzji i samopomocy, może okazać się trudna, długotrwała, a czasami nieefektywna. Wspomniany bowiem proces readaptacji społecznej dla swej skuteczności wymaga współwystąpienia szeregu innych rozważanych już czynników (sytuacji rodzinnej, zawodowej, społecznej) byłego skazanego, ale i cech jego osobowości oraz woli przyjęcia pomocy i dokonania faktycznej zmiany w sposobie funkcjonowania.

Z uwagi na podjęty temat artykułu skupię się w jego dalszej części na wsparciu w procesie readaptacji społecznej udzielanym opuszczającemu jednostkę penitencjarną przez podmioty systemu pomocy społecznej, z uwzględnieniem pomagania przez pryzmat zasady pomocniczości.

Jak już wspomniano, zasada ta znalazła swoje miejsce pośród zasad demokratycznego państwa prawa, jakim jest Polska, oraz w aktach prawnych Unii Europejskiej, której jesteśmy jako państwo członkiem. Przechodząc do analizy konkretnych aktów prawnych regulujących zasady udzielania pomocy przez podmioty systemu pomocy społecznej w Polsce, należy omówić regulacje ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, dotyczące problematyki charakteru świadczonego wsparcia, specyfiki poszczególnych świadczeń oraz zasady ich udzielanie.

Już z pierwszych artykułów ustawy można wywieść zasadę udzielania wsparcia o charakterze subsydiarnym, towarzyszącym, niezastępującym działania i aktywności samego podmiotu wspomaganego. W myśl art. 2 ust. 1 cytowanej ustawy, pomoc społeczna, jako instytucja polityki społecznej państwa, ma na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są w stanie przezwyciężyć przy wykorzystaniu własnych uprawnień, zasobów oraz możliwości. Artykuł 3 wskazuje na rolę „wspierającą” pomocy społecznej w wysiłkach podejmowanych przez poszczególne jednostki lub rodziny, a zmierzających do zaspokojenia ich niezbędnych potrzeb. Obecnie w teorii i praktyce pomocy społecznej podkreśla się znaczenie działania własnego jednostki, wspieranego jedynie przez monitorujące i analizujące jej sytuację podmioty profesjonalnego systemu wspierania. Podejmowane działania zmierzać powinny do życiowego usamodzielnienia osób i rodzin oraz ich integracji ze środowiskiem, a ich rodzaj, rozmiar oraz forma winny odpowiadać okolicznościom uzasadniającym udzielenie pomocy.

Kazimierczak (2009, s. 93) twierdzi, że w nowoczesnym podejściu do pracy socjalnej wspierany-beneficjent powinien być postrzegany jako jednostka wyposażona w siły i zasoby własne, zdolna do decydowania odnośnie swojego życia i – co niezwykle istotne – mogąca pełnoprawnie współpracować z pracownikiem socjalnym w wyjściu z trudności życiowych. Pracownikowi socjalnemu przypada natomiast w udziale rola swego rodzaju partnera w tej relacji, facilitatora zmiany.

Według Sierpowskiej (2008, s. 37-38) pomoc powinna mieć charakter przejściowy i zakładać wykształcenie odpowiednich postaw u osób z niej korzystających, edukować ich, wzmacniając odpowiedzialność oraz uświadamiając im prawo do samostanowienia o sobie. Przez gotowość do współdziałania beneficjenta należy także rozumieć jego gotowość do podjęcia współpracy z pracownikiem socjalnym oraz korzystanie z przedstawionych przez niego profesjonalnych, uzasadnionych w danej sytuacji i formalnie dopuszczalnych rozwiązań.

Powyższe znajduje swój wydzźwięk w orzecznictwie sądowym, w sprawach administracyjnych z zakresu pomocy społecznej. Dla przykładu, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie w orzeczeniu z dnia 5 lutego 2013, sygn. II SA/Ol 1290/12 orzekł, że jednostka może uzyskać pomoc świadczoną przez podmioty działające w systemie pomocy społecznej dopiero wtedy, gdy wykorzysta ona swoje uprawnienia, możliwości oraz posiadane zasoby – przez które należy rozumieć nie tylko sytuację materialną, ale także właściwości psychofizyczne, kwalifikacje zawodowe, aktywność w rozwiązywaniu własnych i rodzinnych problemów oraz gotowość do współdziałania w tym celu z innymi. Sąd stwierdził również, że podmiot przyznający pomoc musi uwzględniać wysokość już przyznanych świadczeń oraz dokonywać rozdziału środków w sposób umożliwiający skorzystanie z pomocy społecznej jak największej liczbie beneficjentów, gdyż tylko takie postępowanie jest zgodne z zasadami sprawiedliwości społecznej oraz wyrażoną zasadą współdziałania z podmiotem udzielającym wsparcia.

Klient jest więc zobowiązany do współpracy z pracownikiem socjalnym w procesie pomocowym wyjścia ze strefy bierności i międzypokoleniowo przekazywanej wyuczonej bezradności. Jak już wspomniano w niniejszych rozważaniach, efektywne wspieranie klientów opuszczających zakłady karne w procesie ich readaptacji jest więc trudne z uwagi na wielość towarzyszących im i nierozwiązanych problemów różnej natury – rodzinnej, zdrowotnej, zawodowej, zarówno społecznych, psychologicznych, jak i prawnych.

Opuszczający zakład karny powinien być przygotowywany do powrotu do życia w środowisku otwartym, co umożliwi mu właściwe skorzystanie z udzielanej pomocy postpenitencjarnej i uświadomi konieczność wzięcia aktywnego udziału w tym procesie.

Dlatego istotny jest okres ostatnich miesięcy odbywania kary, przed przewidywanym warunkowym zwolnieniem lub przed końcem wykonania kary. Jest to czas niezbędny dla przygotowania skazanego do życia po zwolnieniu, zwłaszcza dla nawiązania kontaktu z kuratorem sądowym lub podmiotami statutowo zobowiązanymi do udzielenia pomocy (na mocy art 164 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego) oraz zorientowania się w sytuacji rodzinnej, osobistej, zawodowej skazanego. Okres przygotowania ustala, za zgodą skazanego, komisja penitencjarna. Efekt działań podejmowanych w środowisku izolacyjnym w ostatnim etapie wykonywania kary widoczny będzie dopiero po opuszczeniu przez skazanego zakładu karnego i rozpoczęciu życia w środowisku otwartym. Nie można zatem bagatelizować oddziaływań penitencjarnych o charakterze readaptacyjnym, podejmowanych wobec skazanych w zakładzie, gdyż są one etapem w drodze do ponownego przystosowania do życia w społeczeństwie. (Rajewska de Mezer, 2017a, s. 494). Podejmowanie działań pomocowych w środowisku izolacyjnym skierowanych na przyszłość jednostki w warunkach wolnościowych jest

z jednej strony warunkiem zapewnienia bezpieczeństwa innym obywatelom, natomiast z drugiej pozytywną przesłanką umiejętności właściwego zaistnienia na wolności przez poprawne i konstruktywne pełnienie ról społecznych.

Po opuszczeniu zakładu karnego, jednostka, która nie może uzyskać oparcia ze strony najbliższych, nie dysponuje zasobami i możliwościami, które pozwolą na samodzielne przezwyciężenie trudności związanych z rozpoczęciem życia na wolności, może wystąpić z wnioskiem o pomoc do właściwego organu pomocy społecznej (ośrodka pomocy społecznej, gminnego ośrodka pomocy społecznej, miejskiego ośrodka pomocy społecznej, miejskiego ośrodka pomocy rodzinie).

Ustawa o pomocy społecznej przewiduje dychotomiczny podział świadczeń na świadczenia pieniężne i niepieniężne oraz reguluje przesłanki nabycia poszczególnych form pomocy.

W ramach pomocy pieniężnej opuszczający zakład karny może uzyskać (po spełnieniu ustawowych warunków), na zaspokojenie konkretnych potrzeb, uregulowane w ustawie zasiłki: zasiłek stały, zasiłek okresowy czy zasiłek celowy (art 37 – art. 42 ustawy o pomocy społecznej).

Realizując zasadę pomocniczości i zmierzając ku aktywizacji wspieranego przy przyznawaniu świadczeń o charakterze pieniężnym, należy pamiętać, że nie mogą one stanowić jedyne źródła utrzymania osoby opuszczającej zakład karny, mają bowiem charakter subsydiarnego wsparcia w procesie aktywizacji klienta, poszukiwania przez niego zatrudnienia. Zdarzają się sytuacje, w których z powodu stanu zdrowia – zdiagnozowanych chorób lub zaburzeń, były skazani nie będzie w stanie podjąć zatrudnienia. Może również mieć orzeczenie o niezdolności do pracy bez prawa do renty lub orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, a spowodowana chorobą niepełnosprawność uniemożliwi mu podjęcie aktywności zawodowej. W tych przypadkach pomoc może przyjąć charakter długotrwały lub właściwe świadczenie przyznane zostanie na czas nieokreślony. Ważne jest przeanalizowanie sytuacji klienta pod kątem posiadanych kompetencji do działania, polegających np. na samodzielnym podjęciu postępowań o uzyskanie orzeczeń o niezdolności do pracy czy stopniu niepełnosprawności, wystąpieniu o przysługujące z tego tytułu świadczenia. Niektórzy klienci potrzebować będą pomocy w działaniu, inni tylko ukierunkowania, które pozwoli im na dalsze samodzielne i aktywne działanie.

Jeśli nie jest to uzasadnione sytuacją osobistą, zdrowotną, zawodową zwalnianego z zakładu karnego, wypłacanie świadczeń powinno mieć charakter czasowy, uzasadniony potrzebami i to, co istotne – ulegać modyfikacjom wraz ze zmianami funkcjonowania, podejmowaniem ról społecznych przez wspieranego.

Wypłata świadczenia, jego rodzaj i wysokość, wynikać powinny z formalnie poczynionych w trakcie wywiadu środowiskowego i na podstawie dostępnych dowodów ustaleń, opartych na analizie indywidualnej sytuacji wspieranego, byłego

osadzonego, zdiagnozowanym potencjale własnym, zasobach społecznych oraz występujących deficytach, stanowiących bariery adaptacyjne i aktywizacyjne.

Praca z klientem może przybrać formalną formę zawartego z nim kontraktu socjalnego, który zawiera wspólnie poczynione uzgodnienia co do krótko i długofalowych działań zmierzających do wsparcia go w wyjściu z trudnej sytuacji, opartych jednak na współpracy i aktywności samego wspieranego.

W procesie wsparcia klienta pomocy społecznej, który opuścił zakład karny, konieczne jest również, jeśli sytuacja tego wymaga, udzielenie pomocy o charakterze niepieniężnym, przewidzianej przez przepisy ustawy o pomocy społecznej. Jedną z istotniejszych form pomocy niematerialnej jest praca socjalna z klientem.

Praca socjalna jest definiowana jako celowe i metodyczne działanie, realizowane według określonych specyficznych zasad oraz metod (Wódz, 1998, s. 13). Cele tej formy pomocy realizowane są w odniesieniu do indywidualnej i grupowej aktywności jednostki ludzkiej, a praca socjalna z beneficjentem ma go wesprzeć dzięki przygotowaniu do samodzielnego przezwyciężenia trudności życiowych, z którymi nie był w stanie poradzić sobie, wykorzystując własne możliwości i zasoby.

Problemem wymagającym subsydiarnego wsparcia byłego osadzonego, w ramach pracy socjalnej, są kwestie związane z jego readaptacją społeczną. Klient potrzebuje pomocy w uregulowaniu różnych sfer życia: sytuacji rodzinnej, mieszkaniowej, zdrowotnej, zawodowej, uzyskania orzeczeń dotyczących niepełnosprawności czy niezdolność do pracy, sytuacji finansowej (istniejących zadłużeń alimentacyjnych, kredytowych) itp. Często opuszczający zakład boryka się z nierozwiązanymi problemami, których genezy należy poszukiwać w okresie preizolacyjnym. W ramach świadczenia pomocy w formie pracy socjalnej wskazuje się klientowi możliwość skorzystania z dostępnych form pomocy (pieniężnej lub niepieniężnej). W przypadku uzależnienia, zaburzeń psychicznych itp., można doradzić poddanie się terapii rodzinnej, terapii uzależnień, leczeniu, skorzystanie ze specjalistycznego poradnictwa psychologicznego, rodzinnego, prawnego, wystąpienie o ustalenie niepełnosprawności, uprawnień związanych z niezdolnością do pracy itp. (Rajewska de Mezer, 2017a, s. 495).

Praca socjalna powinna obejmować również bliskich, rodzinę opuszczającego zakład karny. Dla nich niejednokrotnie powrót osadzonego do środowiska rodzinnego rodzi szereg zmian, jest oceniany jako sytuacja trudna. Nie zawsze rodzina jest przygotowana na powrót skazanego, szczególnie po jego długotrwałej izolacji od środowiska otwartego. Stosunek członków rodziny do powracającego więźnia może być różny, czasami przyjmuje postać ambiwalencji uczuciowej albo wrogości. Odczucia te powodowane są poczuciem żalu, wstydu za osobę, która dokonała przestępstwa i została skazana na karę pozbawienia wolności, obwinianiem jej o spowodowanie wykluczenia społecznego czy odrzucenia, z jakim spotkała się rodzina ze strony społeczności, w której żyje. Obawy wynikają też

z niepewności o przebieg dalszej koegzystencji z długo nieobecny, przy zmieniających się relacjach i zasadach funkcjonowania w rodzinie (Rajewska de Mezer, 2017a, s. 495-496).

Z uwagi na multiprzyczynowość problemów readaptacyjnych praca socjalna z opuszczającym zakład karny i jego rodziną powinna być wsparta specjalistyczną wiedzą psychologiczną i prawną. Podstawą udzielenia pomocy specjalistycznej jest specjalistyczne poradnictwo prawne, psychologiczne i rodzinne, uregulowane w art. 46 ustawy o pomocy społecznej. Poradnictwo specjalistyczne świadczone przez profesjonalnych doradców stanowi specyficzne działanie lub ich zespół i podejmowane jest w celu pomocy osobom i rodzinom, które mają trudności lub wykazują potrzebę wsparcia w rozwiązaniu swoich różnej natury problemów życiowych. Byłym skazanym proponuje się często tę formę wsparcia, aby uregulować w pierwszym etapie sytuację rodzinną lub finansową, a dalej skupić się na aktywizacji zawodowej, pracy terapeutycznej z klientem.

Podsumowanie

Implementacja zasady pomocniczości do procesu pomocowego, w przypadku osób opuszczających zakład karny polega więc na pomaganiu aktywizującym – realizującym zasady subsydiarnego wsparcia i redukcji, pozwalającym na ponowne podjęcie ról społecznych. Wsparcie to powinno zobowiązywać klienta do uczynienia wysiłku w celu uruchomienia samopomocy, włączając go w proces współprojektowania drogi rozwiązania problemu, współdziałania. Jak wspomniano wyżej, zadanie to może być utrudnione przez skutki adaptacji do życia w izolacji i prizonizacji jednostki. Działania pomocowe muszą być skierowane na budowanie współodpowiedzialności za podejmowane decyzje, na uświadamianie oraz utwierdzanie wspieranego (mimo trudnych doświadczeń czasu izolacji) w posiadanych przez niego potencjale, który pozwoli na znalezienie drogi do wyjścia z trudności. Pomaganie oparte na zasadzie subsydiarności musi być działaniem świadomym także ze strony pracownika socjalnego w utwierdzaniu u klienta poczucia wolnej woli w przyjęciu pomocy i podjęciu współpracy z pomagającym.

Pomoc aktywizująca jednostkę, oparta na zasadzie pomocniczości, powinna wskazywać kierunek działania, ukazywać możliwości dalszego postępowania na płaszczyźnie formalnej oraz nieformalnej, oraz skutki ich podjęcia. Nie może prowadzić do wyręczania klienta, który ma pewne kompetencje do działania, w poszukiwaniu rozwiązań zaistniałego problemu. Pomocnicze wspieranie, towarzyszące klientowi, zawiera w sobie elementy edukacyjne i informacyjne, co pozwala uświadomić klientowi jego sytuację i pozwolić na świadome działania samoopchronne, a pomoc traktować jako formę wsparcia o charakterze stabilizującym.

Opuszczający zakład karny nie ma często obiektywnego postrzegania swojej sytuacji, czuje się poszkodowany wykonaniem wobec niego kary, poszukuje innych osób odpowiedzialnych za niepowodzenia życiowe. Rolą „pomocy do samopomocy” jest więc zobiektywizowanie obrazu określonego problemu beneficjenta na gruncie obowiązujących regulacji prawnych i norm społecznych, oraz udzielenie informacji o skutkach prawnych i społecznych poszczególnych proponowanych rozwiązań.

W realizacji pomocy opartej na zasadzie subsydiarności niezwykle ważne jest właściwe zorganizowanie współpracy między poszczególnymi podmiotami udzielającymi opuszczającemu zakład karny wsparcia, na różnych etapach oddziaływań i w formie różnych działań. Konieczna jest wymiana doświadczeń w konstruowaniu planu pomocowo-aktywizacyjnego i działaniach dotyczących readaptacji społecznej. Współdziałanie to dotyczy podmiotów systemu pomocy społecznej, powiatowych urzędów pracy, kuratorów sądowych oraz pracodawców zatrudniających byłych skazanych.

Pamiętać należy, że formy wsparcia oraz jego zakres muszą odpowiadać zdiagnozowanym u wspomaganego potrzebom, ale i kompetencjom do przyjęcia i skorzystania z nich. Jest to ważne w przypadku osób opuszczających zakłady karne po długim czasie odizolowania od środowiska otwartego i utraty długo niewykorzystywanych umiejętności i kompetencji.

Pamiętając, że udzielanie pomocy musi być oparte na zasadzie poszanowania godności człowieka, niezależnie od jego poziomu wykształcenia, rozwoju kompetencji, należy unikać formułowania wobec klienta oczekiwań co do realizacji nałożonych na niego obowiązków przez pryzmat kompetencji i zasobów wspierającego, gdyż jest to częste źródło konfliktu między stronami relacji pomocowej.

Aby proces readaptacji przebiegł właściwie, a aktywizująca pomoc przyniosła efekt, konieczne jest jeszcze zaistnienie bardzo ważnego warunku: niewykluczających i pozbawionych stygmatyzowania postaw innych członków społeczeństwa w stosunku do osoby posiadającej w swojej biografii odbycie kary pozbawienia wolności. Konieczne jest kształtowanie właściwych postaw społecznych wobec byłych skazanych, opartych na zasadzie akceptacji człowieka, przy braku akceptacji i zgody na jego bezprawne działanie. Zasada ta dotyczy również postaw prezentowanych wobec skazanego i świadczonej mu pomocy przez samego pracownika socjalnego.

Realizacja zasady pomocniczości (skuteczna aktywizacja beneficjenta, projektowanie wraz z nim rozwiązań pomocowych, edukacja wspieranego) wymaga od pracowników socjalnych szerokiej interdyscyplinarnej wiedzy oraz umiejętności analizy sytuacji życiowej klienta.

Podsumowując rozważania zawarte w niniejszym artykule, readaptacja społeczna osoby opuszczającej zakład karny jest procesem skomplikowanym i długotrwałym, zależnym od szeregu czynników o charakterze zewnętrznym

i wewnętrznym, związanych z cechami osobowości, sytuacją psychiczną jednostki. Na pozytywny jej przebieg wpłynie właściwe udzielenie pomocy – profesjonalne, skoncentrowane na analizie zdiagnozowanego potencjału i deficytów, motywujące do aktywności i samopomocy w miejsce zastępowania działania klienta. Wsparcie polegające na subsydiarnym towarzyszeniu pozwoli na usamodzielnienie jednostki, jej aktywizację w różnych dziedzinach życia i wyjście z kręgu działania podmiotów pomocy społecznej przez uzyskanie niezależności.

Bibliografia

- Ambrozik, W. (2007). Readaptacja społeczna i reorganizacja środowisk lokalnych jako warunek skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych, W: B. Urban, J. M. Stanik (red.). *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 2. Warszawa: PWN.
- Bauman, Z. (2007). *Płynne życie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Cybal-Michalska, A. (2006). *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Dobek, A. (2008). Zasada pomocniczości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. *Wrocławskie Studia Erazmiańskie*, z. II: Państwo – koncepcje i zadania.
- Dzierżyńska-Breś, S. (2017), Funkcjonowanie rodzin w obliczu uwięzienia. W: A. Barczykowska, M. Muskała (red.), *Horyzonty pedagogiki resocjalizacyjnej. Księga Jubileuszowa Profesora Wiesława Ambrozika*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM
- Fidelus, A. (2012). *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Golinowska, S. (2003). *Narodowa Strategia Integracji Społecznej*. Pobrano z: https://www.ipiss.com.pl/wp-content/uploads/downloads/2012/08/nsis_2000.pdf
- Hurrelmann, K. (1994). *Struktura społeczna a rozwój osobowości. Wprowadzenie do teorii socjalizacji*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kaźmierczak, T. (2009). Czy praca socjalna w Polsce jest nowoczesna? W: W. Szymczak (red.), *Współczesne wyzwania i metody pracy socjalnej*. Lublin: TN KUL.
- Kodeks karny. (1997, 6 czerwca). Dz.U. 2020 poz. 1444 ze zm.).
- Konstytucja RP. (1997, 2 kwietnia). Dz.U. z 1997 nr 78 poz. 483 ze zm.
- Machel, H. (2008). Czy więzienie może wychowywać – spór o poprawczą funkcję więzienia. W: W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępiak (red.), *Misja służby więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych. IV Polski Kongres Penitencjarny*. Poznań – Gdańsk – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Michel, M. (2012). Strategia inkluzji społecznej osób marginalizowanych w lokalnym systemie resocjalizacji z perspektywy „welfare state” i „empowerment”. *Resocjalizacja Polska*, 3, 137-151.
- Miżejewski, C. (2005). *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*, Warszawa. Pobrano z:
- Pius XI. (1982). *Encyklika o odnowieniu ustroju społecznego – Quadragesimo Anno*. Kraków: Znak.
- Rajewska de Mezer, J. (2017a). Specyfika działań z zakresu pomocy społecznej w procesie wsparcia readaptacji osób opuszczających zakłady karne. W: A. Barczykowska, M. Muskała, (red.), *Horyzonty pedagogiki resocjalizacyjnej. Księga Jubileuszowa Profesora Wiesława Ambrozika*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

- Rajewska de Mezer, J. (2017b). Rozważania dotyczące aktywizującej roli podmiotów systemu pomocy społecznej. W: K. Segiet, K. Słupska, A. Tokaj (red.), *Animacja w środowisku. O potrzebie kreowania działań lokalnych (teoria a praktyka społeczna)*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Rajewska de Mezer, J. (2018). Wiedza z zakresu zagadnień prawnych w pracy pracownika socjalnego. *Studia Edukacyjne*, 3, 353- 372.
- Sierpowska, I. (2007). *Ustawa o pomocy społecznej. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Szacka, B. (2003). *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Szarfenberg, A. (2008). Pojęcie wykluczenia społecznego. W: M. Duda, B. Gulla (red.), *Przeciw wykluczeniu społecznemu*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT.
- Ustawa o pomocy społecznej (2004, 12 marca). Dz.U. 2020 poz. 1876 ze zm.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie 5 lutego 2013 r., sygn. II SA/OI 1290/12. (2013). Pobrano z: <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>
- Wódz, K. (1998). *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.